

Starisko 3/x 1946

list najmilny malopecku! Ping do cehre za-
 raz po olednie i zaraz list na postu zaniwe-
 nie mas navet pojcia jak stranne bytam rozshy-
 ziona vyididajse vasoj, bez prenny miatam v on
 crad cehre taketo bre dulleho v. tym Focku. Do
 tego vromyricnia pryryuita i jenne ka pilizanka
 z alleni usonej kavy, biors pulka z dobreho seca
 poystovata miie na vyjerdicim; v kaidyj sarie
 ai do cystochay zeli do 47 zasuse, ni usofam,
 a vanili by doskonate, vo od suchej do cysti-
 chow vy to nas 6 oib, a od li. do vanily midfa
 eaty, tavly, a re by to naleme nimno, vse jednal
 reysam z pastkov kotdy i dolne z'ohydam. A ne
 raz, at predias et nysthovo cyzy) i potom pravie
 do koca spatam. Popeda puslicima, chot tu ocy-
 niscie stonia tak me greje jak v zakopanem; man
 nadicij, re tam ter kras po tym verotij, a podum
 mym dnu moe stonia macie. Ponede prony jadvij
 re is serdecne catury i prepranam, bo zdaje si
 v tem castem postiedu i vinnem vcale z' a nig
 me poipratam. Mam roznier dufie madie-
 me, re prny pomytky zavratanu intelektualy sdie
 jecae ho spov vody vol. tvoje, a juno by die
 rano pily priaz! jeshi z' me postne zecii,
 to cem on ei juno by die vyestaf! cigle,
 jodem myslaj pry tove v bym pohoju, sdne
 pny lisny te ohopne ciglie tygodnie
 tvoje chovby, ale blisny razem i vedna-
 tam, re vyetho co moztene dla cehre
 moy, volie! Piony volie me jadviny, rely
 co drugi dneni hartly z viedoviciami
 o to bre vyglata; a jak by dien end z' moc-
 riny to i by sam by dien mozt napisac.
 v domu zastatam vilkie sprystanie, i
 nasyu pohoju jui olicnie, pily buliet
 z jenenych listu v druyu napirovo tra-
 tyu varout na stole, ashu na kuptu
 i wallie; keru voblyshe z cichovcovy
 sonyz farienty. Maryz z macimien
 spobkatom vracajcych re spaceru jch nfa
 z kolejki o 11/2. Marya poumreniata
 ale basdo tadine vyglada i b. oiviona.
 Macius vcale me zdaje volie spray re
 mme byl casu me vidiat; butlii na
 mepo obicnie panij z bardro z vich
 dmy. Amacia neryvisci naleme mi-
 lutha, bardro vyfadnata, do Maryz
 vprout sinienme podobna. v lej dnu
 pnyvat mi lucio; b. stdecy i unty
 vpadt na pag mi ut doviedne z'
 o cehre. Moritam nu o radunku,
 vradut, re i jennu panij z' vraduta

podziwna, dwoć przy jego podejrzliwości to mało
mały. Mój tam nie o tym radułem i w tra-
knie i o radułem ze 5 kolegi; ponieważ nie
w, że zaproszili do gości i pisał fr. rycie ur-
podziwna ten radułem do potory, h. 2 po 350
na ciele i na niego. Tenka poprawita z j. i
bardzo nieprzyj. jest ale nie miernie i śli-
nie wygląda. Brach dui r. Zyrardowie. Tadi-
jence nie widziałam, joria? Ten jence nie
przed obadkami mytam potory i "zj" i do-
piero mytam z Maciusiem zj popis-
cie. Mamam zalemi cufa i trojs de-
roba bardzo przyta. Pisho Stadio v uko-
chato robe nar pohoj, bo tu dno stori-
ca, wazj tu przychodri, a nawet podob-
no raz uwalił zj na Góru, tak re
przed nim druz od kalle na kluer
Zamykajo. Kaepenno na rane nie oka-
zaw mi radości (jak Macius) i wysly re
piencionli odtozy na wricior, albo juno
tano jak. Mamonia by die lejata o for-
ku; bardzo piterlo jst um zj poprawito
i radułem "wygladuje". Juno pojedz ra-
no do Milanowka do przyera i oddci-
kostym kiozy cety cas miatam przy
tolre do pralni chemicznej, a v robe
is na cety dnuj wypuscaj zj do war-
zawy i wysly, re pojedz jence raz w po-
medicaten lub wtoke bo wyostniej
perno me zdajiz zataturic. O kaidu
rane napisy ci razar o rezultatach
di nazery. Zastalam r down nu-
mer "A.R.F." przytam pros poucivego
Zubovskiego z "le llur" Sarku'a; to
zupelnie knothie opowiadami. Moie
cepicz bytoz to pntoryc dla vylki, um
wrdiat "age de raison". Koidz jst
bo dno zdajiz na poty. Cety i ci
najmilny, to hie dno vcludowa
Tappz qtasas, tak jak to lubtes, jak
tezo ci "miespoldinecles vncorami";
i ty teraz me hto, bragan

Tova Zelen

Pola jst z potorem v todi!